



ECHO



Parafii Świętego Antoniego Padewskiego
w Gołkowicach

BIULETYN PARAFIALNY Nr 3 (33) 1.04.2007

Egzemplarz bezpłatny

NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ

Z okazji **Świąt Wielkiej Nocy** pragnę złożyć wszystkim Parafianom i Gościom najserdeczniejsze życzenia: niech radość paschalna odrodzi w każdym sercu chrześcijańską nadzieję, a prawda o Zmartwychwstaniu Chrystusa stanowi fundament wiary oraz źródło miłości, która razem z Nim zwycięży w człowieku wszelką słabość i zwątpienie.



Życzę, aby orędzie Zbawienia ogłaszane w Świętą Noc Zmartwychwstania nie tylko wypełniło dni świąteczne, lecz także pozostało na co dzień - w Waszych rodzinach, miejscach pracy.

Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk

Mój Mistrzu, rozpięty na ramionach krzyża,
kroplami krwi wyznaczający ścieżkę
ludzkiej wiary;



Mój Mistrzu, składający najcenniejszy dar z siebie,
zamykający tym aktem całą miłość
do grzesznego świata;

Mój Mistrzu, cierpliwie prowadzący nas
drogami Kalwarii;

Mój Mistrzu, mimo ogromu cierpienia,
tkwiącego w Twoim wnętrzu,
wydobyłeś pokój;



Mój Mistrzu, dzięki Twojej ofierze
łatwiej nam odrzucić rozpacz,
a przez to nadzieja z większą mocą
budzi się do życia;

Mój Mistrzu, w poranek dnia trzeciego
wieczność zwyciężyła doczesność.
zabrzmiały rezurekcyjne dzwony,
i rozległo się radosne Alleluja.

Duszpasterzom i całej społeczności parafialnej
życzymy, by te święta, pachnące hiacyntami i wróżące
już wiosnę, wlały w Wasze serca radość i nadzieję.
Niech Zmartwychwstały Chrystus obdarzy łaskami i
błogosławi każdą chwilę Waszego życia.

Parafialny Oddział Akcji Katolickiej

ALE SĄ TAKIE KRZYŻE OGROMNE,
GDY KOCHAJĄC – ZA INNYCH SIĘ KONA –
TO Z NICH SPADA SIĘ, JAK GRONA WYBORNE –
W MATKI BOŻEJ OTWARTE RAMIONA

Ks. Jan Twardowski

*Nadziei silniejszej niż każdy ból,
rozumienia cierpienia tylko w blasku Krzyża.*

Bożej radości z tego.

*że Chrystus oddał swe życie za
każdego z nas*

z okazji

*Dnia Zmartwychwstania Pańskiego
życzy*

REDAKCJA



2 KWIETNIA ROCZNICA ODEJŚCIA JANA PAWŁA II DO DOMU OJCA



**Już dwa lata Sługa Boży
Ojciec Święty Jan Paweł II
przebywając w bliskości Pana
oręduje do Niego
za nami i całym światem.**

**Dla uczczenia tej tak bliskiej sercu każdego Polaka
rocznicy uczniowie gołkowickich szkół 1 kwietnia 2007 r.
podejmują akcję zainicjowaną przez Ogólnopolską
Rodzinę Szkół im. Jana Pawła II.**

Na apel Duszpasterza Rodziny Biskupa Radomskiego
Zygmunta Zimowskiego: „*Niech ten dzień zakwitnie bielą
wstążeczek przypiętych do ubrania, symbolizujących
naszą wdzięczność za dar Jana Pawła II i nadzieję na
Jego rychłe wyniesienie na ołtarze*” w Niedzielę Palmową
młodzież i dzieci będą rozdawać przy naszym kościele
parafialnym białe wstążeczki, które „*wyrażą naszą
wdzięczność i nadzieję, będą znakiem jedności!*”



**Diecezjalne Centrum
Pielgrzymowania
im. Jana Pawła II w Starym Sączu
i
Ks. Tadeusz Sajdak
zapraszają
do udziału w uroczystościach
rocznicowych**

- 17.00 Montaż poetycko – muzyczny
„Opowiem Ci o Janie Pawle II”
- 18.00 Msza Św. o beatyfikację Sługi Bożego
Jana Pawła II pod przewodnictwem
ks. Biskupa Wiktora Skorca**
Koncert chóru „Krakus” z AGH Kraków
- 20.00 Montaż słowno – muzyczny
„Świadek miłosierdzia”
- 20.30 Kapela góralska „Ciupaga” *Naszemu Papieżowi*”
- 21.00 Tajemnice Światła – modlitwa różańcowa –
Duszpasterstwo Studenckie Nowy Sącz
- 21.37 Znak jedności – „Barka”

**Zespół Teatralny
Parafii Świętego Antoniego
w Gołkowicach
wraz z Księdzem Proboszczem
SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA
Misterium Męki Pańskiej.**

które zostanie zaprezentowane
w Kościele Parafialnym
p.w. Świętego Antoniego
Padewskiego
w Gołkowicach



- 1. 04. 2007 r. Niedziela Palmowa o godz. 18.00
- 3.04.2007r. Wielki Wtorek o godz. 19.00
- 4.04.2007r – Wielka Środa o godz. 19.00



Ofiara zbierana po zakończeniu
spektaklu zostanie przeznaczona
na cele parafialne.

Wielka noc

- Już każdy ból był ze mną
powiedział do ucha
wszystkie rzeczy paskudne
gęby nieżyczliwe
krew uparta co z rany potrafi biec ciurkiem
czas jak ogień
kiedy się głową chce potłuc o ścianę
rozpacz

i nagle wiara jak krzyżyk na stole
że śmierci wszystkie chude i nierozpaczliwe
Ks. Jan Twardowski

Zaproszenie

ZAPRASZAM WSZYSTKICH PARAFIAN DO
LICZNEGO UDZIAŁU W TRIDUUM PASCHALNYM.
W NABOŻENSTWACH. ADORACJACH.

SZCZEGÓLNIIE ZAPRASZAM DO UDZIAŁU W
UROCZYSTOŚCIACH

WIGILII PASCHALNEJ I PROCESJI REZUREKCYJNEJ
W SOBOTĘ O GODZ. 20.00.

SERDECZNIE ZAPRASZAM DZIECI. MŁODZIEŻ.
RODZICÓW. SENIORÓW. OCHOTNICZA STRAŻ
POŻARNA ORAZ PANÓW SOŁTYSÓW DO
NIESIENIA FERETRONU ŚW. ANTONIEGO I
WSZYSTKICH POZOSTAŁYCH. W SOBOTĘ DO
KOŚCIOŁA PRZYNIĘŚMY ŚWIECE.

ZAPRASZAM RÓWNIŻ NA
MSZĘ ŚW. W WIELKĄ NIEDZIELĘ O GODZ. 7.00.
PO MSZY ŚW. PROCESJA EUCHARYSTYCZNA.

NIECH LICZNE UCZESTNICTWO W
UROCZYSTOŚCIACH WIELKIEGO TYGODNIA BĘDZIE
ŚWIADCTWEM NASZEJ WIARY

Ks. Proboszcz

Triduum Paschalne Porządek nabożeństw w Parafii Gołkowice

Wielki Czwartek:

O godz. 18.00 Msza Święta Wieczery Pańskiej.

Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy po Mszy Św. od 19.00 do 22.00

Porządek adoracji:

19.00 do 20.00 mieszkańcy Skrudziny i młodzież całej parafii
(prowadzą Zelatorzy Róż)

20.00 do 21.00 mieszkańcy Gołkowic Dolnych (adorację
prowadzi: Koło Radia Maryja)

21.00 do 22.00 mieszkańcy Gołkowic Górnych. (prowadzą
Zelatorzy Róż)

Wielki Piątek:

Porządek adoracji: 8.00 do 24.00:

8.00 do 9.00 Siostry zakonne

9.00 do 10.00 mieszkańcy Skrudziny

10.00 Droga Krzyżowa dla wszystkich dzieci

11.00 do 12.00 seniorzy, emeryci i renciści

12.00 do 13.00 Róże Różańcowe

13.00 do 14.00 ministranci i lektorzy

14.00 do 15.00 adoracja prywatna

15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego: Pani Alfreda Biel

**16.00 Nabożeństwo Drogi Krzyżowej na sposób
kalwaryjski**

17.00 Liturgia Wielkiego Piątku

19.00 Gorzkie Żale

20.00 do 21.00 młodzież

21.00 do 22.00 mieszkańcy Gołkowic Dolnych (Koło Radia
Maryja)

22.00 do 23.00 mieszkańcy Gołkowic Górnych (Zelatorzy Róż)

23.00 do 24.00 Droga Krzyżowa na sposób kalwaryjski.

Wielka Sobota:

Porządek adoracji od 8.00 do **Wigilii Paschalnej** w Wielką
Noc Zmartwychwstania Pańskiego:

8.00 do 9.00 Siostry zakonne

od 9.00 do 10.00 mieszkańcy Skrudziny

10.00 do 11.00 wszystkie dzieci



11.00 do 12.00 ministranci i lektorzy
 12.00 do 13.00 Róże Różańcowe
 13.00 do 14.00 adoracja prywatna
 14.00 do 15.00 młodzież
 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego: starsi, seniorzy i emeryci
 16.00 do 18.00 adoracja prywatna
 18.00 do 19.00 mieszkańcy Gołkowic Dolnych (prowadzi Koło Radia Maryja)
 19.00 do 20.00 mieszkańcy Gołkowic Górnych (prowadzą Zelatorzy Róż)

O godz. 20.00 rozpocznie się nabożeństwo **Wigilii Paschalnej** w Wielką Noc Zmartwychwstania Pańskiego. Nabożeństwo to **zakończy się uroczystą procesją rezurekcyjną**.

Poświęcenie pokarmów w Wielką Sobotę:

W Gołkowicach w Kościele: o godzinie: 9.00; 10.00; 11.00 i 11.30. (po poświęceniu pokarmów pozostaniemy na adorację) W Skrudzinie w szkole o godzinie 12.00

Msze Św. w Wielkanoc i w drugi dzień Świąt Wielkanocnych

Wielkanoc, 08.04.2007r.

Msze Św. w Niedzielę Wielkanocną:

- **7.00** i po Mszy Św. procesja eucharystyczna dla uczczenia i podkreślenia ważności tego wielkiego Święta
- 9.00
- 10.30
- 12.00
- 15.00 Nieszpory i Msza Św.

Poniedziałek Wielkanocny: 09.04.2007 r.

Msze Św.:

- 7.00
- dodatkowa o 8.00
- 9.00
- 10.30
- 12.00
- Nie będzie Mszy Św. po południu!

Wigilia paschalna

Jest wyraźny przepis, z kilkoma wykrzyknikami i podkreśleniami, że liturgia Wigilii Paschalnej powinna się rozpocząć po zmroku. Przypomnijmy jeszcze raz, że Wigilia Paschalna nie należy do Wielkiej Soboty, ale do Niedzieli Zmartwychwstania, do Wielkiej Niedzieli.

Liturgia światła

Wigilia Zmartwychwstania to liturgia światła. To jest pierwszy etap Liturgii Paschalnej i gest, który jeżeli się go wykona poprawnie, nie wymaga tłumaczenia. Kiedy człowiek zobaczy jedną słabą świecę wniesioną do kościoła, zobaczy, ile ona oświeca i jak potem od tej świecy inne się zapalają i ciepłe światło rozchodzi się na całą świątynię, rozumie, że Pan zmartwychwstał i że jest Światłością świata.

Ognisko przed kościołem

Ognisko to stara tradycja, która się wzięła stąd, że w Wielki Czwartek wieczorem wygaszano wszystkie światła w kościele. Było to możliwe, bo jak wiadomo w Wielki Piątek liturgia nie musiała być przy światłach, sprawowana była za dnia. Tu też chodzi o nowość. Pan przez swą Śmierć i Zmartwychwstanie wszystko czyni nowe. Również światło czyni nowym. Dlatego ciemność panowała w kościele aż do rozpalenia nowego ognia i poświęcenia go w Wielką Sobotę późnym wieczorem. Od tego nowego ognia zapalano wszystkie świece. A więc odnawia się wszystko: odnawia się materia sakramentów i odnawia się człowiek ochrzczony. Mamy więc kilka rytów, które odnoszą nas do tematu nowości.

Nie zawsze chrzcimy kogoś podczas Wigilii Paschalnej, natomiast zawsze odnawiamy przyrzeczenia chrztu. Tak jak wszyscy kapłani w Wielki Czwartek odnawiają swoje obietnice, tak wszyscy chrześcijanie odnawiają w noc Paschy przymierze z Bogiem, które zawarli poprzez chrzest.

Exultet

Podczas Liturgii Światła śpiewana jest jedna z najpiękniejszych modlitw w ciągu roku - Exultet zaczynający się od słów: "Weselcie się już zastępy Aniołów w niebie".

Exultet, czyli pochwała Paschała, to pieśń, którą śpiewa zazwyczaj diakon, jeśli jest. Jeśli nie ma diakona, może śpiewać kapłan lub inny kantor. Ale Exultet zdecydowanie powinien być zaśpiewany, a nie przeczytany. Jest to bardzo piękny tekst, który mówi o Zmartwychwstaniu Pana jako o nowym świetle, chwali Paschała, który płonął na chwałę Imienia Pana "żywi się strumieniami wosku, który wydała twórcza pszczoła". Śpiewanie o pszczołach ma oczywiście sens tylko wtedy, kiedy Paschała będzie z prawdziwego wosku.

Chwilo trwaj, czyli Liturgia Słowa

Potem jest bardzo długa Liturgia Słowa, ogromnie długa. Niech będzie męcząca, niech to czuwanie trwa. Chwilo, trwaj. Wigilia Paschalna wcale nie musi być krótka, przeciwnie, ma być długa. Liturgia Słowa to aż siedem czytań. Siódemka ma oczywiście swoją symbolikę. Siedem to suma trzech i czterech. Trzy to liczba Boga, cztery to liczba świata. Czyli siedem to przymierze Boga i świata. Starożytni lubowali się w przypisywaniu liczbom konkretnego znaczenia. I chrześcijanie też to robili. Czytania Wigilii Paschalnej są bardzo stare. Pierwsze cztery zostały wzięte z żydowskiej Paschy, były czytane w Palestynie w czasach Jezusa. Potem następuje czytanie z Listu do Rzymian i Ewangelia. Wcześniej i przed Nowym Testamentem jest uroczyste: "Gloria", potem: "Alleluja". Po przeczytaniu Ewangelii słuchamy homilii, po homilii jest chrzest dorosłych i dzieci, a wszyscy chrześcijanie odnawiają swoje przymierze z Bogiem poprzez odnowienie przyrzeczeń chrztu. Potem następuje pokropienie wodą święconą, również na pamiątkę naszego chrztu, modlitwa wiernych i dopiero potem rozpoczyna się ofiara Mszy świętej, która w przypadku Wigilii Paschalnej powinna się skończyć procesją rezurekcyjną.

PROCESJA REZUREKCYJNA

Procesja rezurekcyjna jest zaraz po zakończeniu Wigilii Paschalnej. To jest bardziej naturalne, bo Wigilia Paschalna jest już celebrowaniem Zmartwychwstania. Szczególnie jest to naturalne, gdy Wigilia Paschalna kończy się grubo po północy, może nawet nad ranem.

- A co jest potem?

- Potem jest niedziela. Będziemy jeść jajko, kiełbasę. Po prostu świętujemy, przeżywamy święta, także przy stole, w rodzinie, wśród przyjaciół.

- Co trzeba zrobić, żeby dobrze przeżyć te święta?

- Być w stanie łaski uświęcającej.

- Tylko tyle?

- Aż tyle!

Poza tym po to, aby człowiek doświadczył radości paschalnej, żeby ona nie była tylko przeżyciem emocjonalnym potrzebny jest świadomie podjęty post, modlitwa, jałmużna. To daje szansę na głębokie przeżycie liturgii paschalnej. No i myślę, że tak jak w przypadku każdej liturgii przygotowanie się do niej nieco wcześniej - wzięcie Pisma Świętego do ręki, przeczytanie tekstów, które głoszone będą podczas liturgii.

Na podstawie opr. O. Tomasza Kwietnia

Jak upamiętnić papieża Polaka?

**Na ulicach miast, przed kościołami
 mnożą się spizowe pomniki.
 Ważniejsze są te budowane
 modlitwą, czynem i sercem ...**

Przez ponad dwadzieścia lat Ojciec Święty nauczał nas jak żyć. Nieustannie, hojnie obdarzał nas swoją mądrością. Pozwalał nam z niej czerpać, nie stawiając żadnych warunków. Z małym wyjątkiem, bowiem do wszystkich chrześcijan na świecie kierował jedno wymaganie: wymaganie godnego, uczciwego życia i stałej obecności Boga w naszym codziennym trudzie. My te nauki, owszem przyjmowaliśmy i wdrażaliśmy je w nasze życie, jak tylko potrafiliśmy,

jednakże jako ludzie słabi, nie zawsze potrafiliśmy sprostać wyzwaniom kreślonym przez naszego Nauczyciela.

Jednak teraz nadeszła pora egzaminu...

Księga papieskiej nauki zamknęła się, podobnie jak wertowana przez wiatr Biblia na Jego skromnej trumnie. Ten symboliczny moment, za pośrednictwem telewizji widziały miliony ludzi na całym świecie...

Dzisiaj, dwa lata po Jego śmierci nadal czujemy Jego obecność wśród nas. Dlatego tym bardziej nie wolno nam księgi Jego nauczania odłożyć na półkę, pomiędzy inne przeczytane książki. Tego przekazu, ogromu myśli i głębokich słów nie wolno zmarnować, rozpatrując go wyłącznie w sferze wzruszeń, ale nie przenosząc go na płaszczyznę intelektu.

I dlatego teraz nadszedł dla nas czas egzaminu.... Dzisiaj to my musimy wziąć tą przekazaną nam przez Jana Pawła II mądrość i zacząć ją wdrażać w nasze codzienne życie. Powinniśmy zacząć rozważać moralne przesłania Ojca Świętego. Musimy wpłatać system wartości, przekazany nam w naukach Papieża.

Ta zamknięta księga na trumnie Ojca Świętego niech będzie dla nas nieustającym pytaniem, co z niej zdołaliśmy przyswoić i wcielić we własne życie. Jak myśli i słowa Jana Pawła II zmieniły nasz pogląd na świat i ile z Jego nauk potrafimy zastosować w naszej codziennej wędrówce przez świat.

Nie wolno poprzestać na samych wzruszeniach, chociaż coś tak mocno ściska za serce, ilekroć słyszymy Jego głos, Jego śpiew, Jego modlitwy, wspomnienia wadowickich kremówek, czy wreszcie wędrówek po beskidzkich wzniesieniach.... Jego już nie ma, odszedł do Domu Ojca, ale owoce Jego posługi tu na ziemi pozostały – i to nas zobowiązuje.

Bo przecież, dla nas ludzi wierzących był jednym z nas! I jakże trudno się pogodzić z myślą, że był a nie jest...

Sylwia

Podążać ku świętości za głosem Jana Pawła II

2 kwietnia 2005 godz. 21.37
Chwila, którą należy pamiętać,
chwila, którą należy zrozumieć...

Z testamentu Ojca Świętego Jana Pawła II
24 II – 1 III 1980

„Również w ciągu tych rekolekcji rozważałem prawdę o Chrystusowym kapłaństwie w perspektywie owego Przejścia, jakim jest dla każdego z nas chwila jego śmierci. Rozstania się z tym światem – aby narodzić się dla innego, dla świata przyszłego, którego znakiem decydującym, wymownym jest dla nas Zmartwychwstanie Chrystusa. (...) Czasy, w których żyjemy, są niewymownie trudne i niespokojne. Trudna także i nabrzmiała właściwą dla tych czasów próba – stała się droga Kościoła, zarówno Wiernych, jak i Pasterzy. (...) W życiu i śmierci Totus Tuus przez Niepokalaną. Przyjmując już teraz tę śmierć, ufam, że Chrystus da mi łaskę owego ostatniego Przejścia, czyli Paschy. Ufam też, że uczyni ją pożyteczną dla tej największej sprawy, której staram się służyć: dla zbawienia ludzi, dla ocalenia rodziny ludzkiej, a w niej wszystkich narodów i ludów (wśród nich serce w szczególności zwraca do mojej ziemskiej Ojczyzny), dla osób, które szczególnie mi powierzył – dla sprawy Kościoła, dla chwały Boga Samego.”



W życiu każdego narodu w szczególnych chwilach pojawiają się szczególnie ludzie, określane często jako postacie charyzmatyczne. Współczesnym było dane doświadczyć niezwykłości człowieka, którego zrodziły trudne dzieje narodu i jego własnego życia, a ukształtowała miłość do Jezusa i Jego Matki. Karol Wojtyła jest człowiekiem wyjątkowym nie tylko dla Polaków, ale także dla całego świata.

Dwa lata temu, w dniu 2 kwietnia 2005 roku Jan Paweł II zakończył swoje pielgrzymowanie jako papież, kapłan i człowiek. Przeszliśmy doświadczać jego fizycznej obecności wśród nas, a nowe myśli i słowa Wielkiego Papieża także już więcej do nas nie dotrą. Jednak ogromna nauka Jana Pawła II oczekuje na nasze poznanie i wprowadzenie w codzienność. Mamy zrozumieć i odkryć tak wiele, a on będzie nas nadal prowadził tak, jak było to dotąd.

Odchodząc Jan Paweł II zostawił nam swój testament. Słyszeliśmy wielokrotnie testament spisany przez lata z okazji odbywanych rekolekcji wielkopostnych. Ale jest jeszcze testament zawarty w bogatym nauczaniu Karola Wojtyły – książkach, poezji, encyklikach, listach, homiliach, przemówieniach; a także gestach, czynach, modlitewnych postawach, przebaczeniu, miłości, pokorze... Jest życie, które oddał Bogu i ludziom.

Są ludzie, którzy w geście szacunku stawiają pomniki. Można i w ten sposób ukazywać wielkość człowieka. Są też tacy, którzy mówią (często ze zniecierpliwieniem): - Wszędzie słyhać tylko „Jan Paweł II”. Ale czy zgłębili chociaż jedną jego myśl? Właśnie w celu lepszego poznania myśli Papieża - Polaka oraz kształtowania młodych pokoleń w duchu Jego nauczania powstała Rodzina Szkół im. Jana Pawła II. Powinna ona stać się sposobem wypełniania testamentu naszego Papieża, którego sercu młodzi byli zawsze bardzo bliscy.

15 marca 2007 roku po raz trzeci spotkali się w Centrum Formacyjno – Rekolekcyjnym ARKA w Gródku n/Dunajcem przedstawiciele szkół noszących imię Jana Pawła II w diecezji tarnowskiej i tworzących Diecezjalną Rodzinę Szkół im. Jana Pawła Wielkiego. Uczestnikami spotkania byli: dyrektorzy placówek noszących imię Papieża - Polaka, proboszczowie parafii, w których szkoły się znajdują, oraz zaproszeni przez dyrektorów przedstawiciele władz samorządowych – prezydenci, burmistrzowie, wójtowie. Spotkanie rozpoczęło się Mszą św. pod przewodnictwem Księdza Biskupa Wiktora Skworca, szczególnie sprzyjającego idei wspólnych działań szkół im. Jana Pawła II. Zwracając się do zebranych Biskup Wiktor Skworec wskazał, jak znaczącą rolę powinien spełniać w szkołach wspólny program wychowawczy, ukierunkowany na kształtowanie „postaw posłuszeństwa, szacunku wobec nauczycieli, wychowawców i rodziców, w konsekwencji również wobec boga i tych wartości, które On głosił nam ustami Jana Pawła II”. Dalszą część spotkania, zgodnie z wołaniem naszego Patrona: „*Nie lekajcie się być świętymi*” i hasłem przyjętym przez Diecezjalną Rodzinę Szkół im. Jana Pawła II na rok 2007 („*Wędrujemy drogami Jana Pawła II po Diecezji Tarnowskiej*”), koncentrowała się wokół postaci świętych naszej diecezji – Karoliny Kózkówny i Księżnej Kingi. Wartość miłości i świętości dla życia każdego człowieka na przykładzie tych dwu postaci ukazał Ks. prof. Dr hab. Marian Zając w referacie „*Miłość przeciw przemocy*” – postać Karoliny Kózkówny w nauczaniu Jana Pawła II, oraz Pani prof. Katarzyna Olbrycht w opracowaniu „*Święta Kinga wzorem odpowiedzialności za świętość*” – w kontekście nauczania Jana Pawła II. Znaczenie przykładu życia Św. Kingi dla samorządowców, będących organami prowadzącymi placówek oświatowych przedstawił Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz Pan Marian Cycoń, przypominając jednocześnie o związkach Starego Sącza z tą ważną w naszej historii postacią. Sposobem nawiązania przez szkoły do tak dobranych wzorców jest zgodnie z myślą Księdza Biskupa Ordynariusza tworzenie szkolnych kół CARITAS oraz aktywne włączenie się dzieci i młodzieży w działalność misyjną na rzecz swoich rówieśników w Afryce lub innych krajach misyjnych.

Istotnym punktem spotkania były wybory zarządu Diecezjalnej Rodziny Szkół, w wyniku których członkami Rady Rodziny Diecezjalnej zostali:

Halina Węgrzyn – Nowy Sącz; przewodnicząca Rady
Zofia Korona – Gołkowice
Grzegorz Gorcowski – Gołkowice; sekretarz Rady
Robert Wadycki – Skrzyszów
Krzysztof Groń – Podole-Górowa
Monika Burek – Podole-Górowa
Celina Cempa – Łabowa
Ireneusz Kozak – Dębica
Anna Krasoń – Radomyśl Wielki
Stanisław Tabor – Radomyśl Wielki
Irena Kurowska – Brzezna-Litacz
Maria Lupa – Męcina
Halina Łaś – Staszówka
Tadeusz Ogrodnik – Tarnów
Zbigniew Rusnak – Łososina Dolna
Małgorzata Strytyńska – Florynka
Halina Włodarczyk – Wierzchosławice
Asystentem kościelnym Rodziny jest mianowanym przez Biskupa Ordynariusza Ks. Paweł Stabach – proboszcz parafii Janowiec.

Wybrana Rada Diecezjalnej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II zatwierdziła plan działań na rok 2007, w którym ważnymi punktami są: aktywne włączenie się w obchody drugiej rocznicy śmierci Jana Pawła II (2 kwietnia 2007 roku); pielgrzymki do diecezjalnego sanktuarium

Św. Stanisława w Szczepanowie uczniów szkół średnich i gimnazjów, a także klas drugich szkół podstawowych po I Komunii Św.; udział w obchodach kolejnej rocznicy pobytu Ojca Świętego Jana Pawła II w Starym Sączu (15 czerwca 2007 roku).

Każdorazowe spotkanie szkół tworzących diecezjalną Rodzinę jest znakomitą okazją, by z jednej strony przedstawić swoje sposoby pracy nad poznawaniem i właściwym rozumieniem myśli Karola Wojtyły, a z drugiej zapoznać się z osiągnięciami innych w tej dziedzinie i zacerpnąć z ich doświadczeń.

Warunkiem skuteczności wszystkich działań Szkół im. Jana Pawła II powinno być zdaniem Biskupa Wiktora Skworca świadectwo nauczycieli, rodziców, wychowawców, którzy wg jego słów powinni być twardzi wobec zła, a „zatwardziali” (w pozytywnym znaczeniu) w dobrym.

A. i G. Gorczowsky

Wielki Tydzień



Preludium Wielkiego Tygodnia, który rozpoczyna się w Niedzielę Palmową jest pełne patetyczności wołanie „Hosanna”, paradoksalnie jego punktem kulminacyjnym jest pełne gorzkości „Ukrzyżuj Go”, które rozlega się w

Wielki Piątek.

Jednakże, gdyby zastanowić się nad tą kwestią dłużej nie ma tutaj niedorzeczności, lecz raczej głębia tajemnicy, którą lepiej poznać i zrozumieć pozwala nam liturgia: Jezus dobrowolnie wydał się na mękę, nikt Go nie zmuszał, nie skłoniły Go ku temu żadne nadprzyrodzone siły. Po prostu, poznawszy wolę Ojca, uznał, iż nadeszła godzina, którą przyjął w akcie dobrowolnego posłuszeństwa jako Syn, z nieskończoną i niewypowiedzianą miłością wobec ludzi.

Jezus zaniósł na Golgotę nasze grzechy, one same doprowadziły Go też do krzyża. Nam, którzy zadajemy pytanie o to, kto spowodował tak okrutną, pełną cierpienia śmierć Jezusa, Pismo odpowiada: „Ty, człowiek”. Patrząc na umęczonego Jezusa, niczym w zwierciadle widzimy cierpienia całej ludzkości, również nasze osobiste. Chrystus wziął na siebie to, czego człowiek nie był w stanie do końca zrozumieć, a co dopiero udźwignąć: niesprawiedliwość, zło, grzech, nienawiść, cierpienie i śmierć.

W Chrystusie, ponizonym, cierpiącym, omdlewającym, wycieńczonym z bólu i pragnienia Bóg kocha wszystkich, przebacza wszystkim, nadaje sens ziemskiej egzystencji każdego człowieka.

Bóg – Ojciec, który kocha nas niekończącą się miłością, pragnie, abymy wpatrując się w Świętą, przepelnioną cierpieniem, ale równocześnie i miłością twarz Chrystusa, chcieli Go naśladować w cierpieniu, by kiedyś razem z nim dzielić chwałę zmartwychwstania.

„Hosanna” i „Ukrzyżuj Go” nabierają ponadczasowego charakteru. Stają się miarą sposobu pojmowania życia oraz wiary. Nie zniechęcanie się z powodu porażek, nie egzaltacja z powodu sukcesów, lecz jak w przypadku Chrystusa: jedyne zwycięstwo to wierność misji otrzymanej od Ojca.



Sylvia

Renowacja misji parafialnej

Wielki Post to okres, w którym częściej powinniśmy zaglądać do własnego wnętrza. Bo Boga można spotkać w drugim człowieku, w otaczającej przyrodzie, ale zawsze potrzebna jest do tego cisza własnego serca.

Tak potrzebnemu w dzisiejszym hałaśliwym świecie wyciszeniu sprzyjają nabożeństwa wielkopostne, a także rekolekcje - kilkudniowy okres poświęcony odnowie duchowej poprzez modlitwę, konferencje oraz spowiedź. Szczególny rodzaj rekolekcji odbywa się w każdej parafii zwykle co dziesięć lat. Są to misje parafialne organizowane po to, by każdy człowiek, zwłaszcza ten, który być może zmylił lub zagubił drogę do Boga, mógł spotkać na swojej drodze Jezusa Chrystusa.

W naszej parafii przeżyliśmy misje parafialną w ubiegłym 2006 roku. Jednak dla utrwalenia jej duchowych owoców, od 18 do 21 marca bieżącego roku w naszej parafii miała miejsce renowacja misji świętej.

Podobnie jak ubiegłoroczne spotkania tak i obecne zorganizowali i przeprowadzili ojcowie redemptoryści: Andrzej Bałuk i Marcin Listwon. Ich pracę wspomagali przygotowujący się do kapłaństwa i służby zakonnej bracia klerycy: Rafał i Szymon.

Program renowacji obejmował nie tylko tradycyjne nauki misyjne oraz spowiedź, ale także codzienny Apel Maryjny o godz. 21.00, niedzielne Gorzkie Żale z misyjnym kazaniem pasyjnym, modlitwę różańcową oraz ofiarowanie rodzin naszej parafii Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Kolejne dni ćwiczeń rekolekcyjnych podporządkowane były hasłom oddającym treść przekazywanych nauk:

***Ja Jestem Drogą, Prawdą i Życiem,**

***Oto syn Twój, oto Matka Twoja,**

***Miłość Boża jest w naszych sercach,**

***Pamiętaj człowieku żeś proch i w proch się obrócisz.**

Swoje nauki misyjne mieli uczniowie szkół podstawowych naszej parafii, jak również gimnazjaliści. Prowadzili je z wielkim, nie tylko modlitewnym zaangażowaniem ojcowie redemptoryści, ale także i klerycy.

O potrzebie ciągłego odnawiania własnego życia duchowego świadczy nasz liczny, głęboki udział w proponowanych przez misjonarzy nabożeństwach.

Pamiętką tegorocznej renowacji stał się dla wielu obraz *Najświętszego Serca Pana Jezusa* oddający najważniejszą myśl tegorocznej wielkopostnej odnowy i naszego życia.

A. i G. Gorczowsky

Ziemia świętych i błogosławionych

3 czerwca 2007 roku w Rzymie Benedykt XVI kanonizuje Polaka - Szymona z Lipnicy, zakonnika żyjącego w XV wieku.



Określenie ziemia świętych i błogosławionych w wyjątkowy sposób należy się Lipnicy. Tutaj żyli Św. Urszula Ledóchowska, Bł. Maria Teresa Ledóchowska, jej siostra, Ojciec Włodzimierz Ledóchowski, Ignacy Ledóchowski, ich matka Józefa Ledóchowska. W opinii świętości zmarł także żyjący w XVII w. (zm. w 1533r.) Konstanty z Lipnicy. Ich szczególnym poprzednikiem w dążeniu do świętości był bł. Szymon, którego kanonizacja po ponad 300 latach od beatyfikacji (1685 r.) będzie udziałem naszego pokolenia.

Błogosławiony Szymon z Lipnicy, ksiądz bernardyn, zwany opiekunem opuszczonych i chorych, urodził się w Lipnicy Murowanej, niedaleko Bochni między 1435 a 1440 rokiem. Rodzicami jego byli Grzegorz i Anna. Ojciec najprawdopodobniej był piekarem. Jako ludzie bardzo pobożni i uczciwi z troskliwością i odpowiedzialnością dbali o wychowanie i wykształcenie Szymona. Chłopiec często opuszczał bawiące się dzieci i udawał się do kościoła, gdzie modlił się. Upodobał sobie zwłaszcza modlitwy do Matki Bożej, którą czcił w sposób szczególny. Szymon lubił się uczyć. Początkowo uczył się w szkole parafialnej w Lipnicy Murowanej, gdzie otrzymał podstawowe wykształcenie w zakresie czytania, pisania, katechizmu, ministrantury, śpiewu kościelnego oraz łaciny i rachunków. W 1454 roku rozpoczął studia na Akademii Krakowskiej. Życie ówczesnych żaków krakowskich było często lekkomyślne i płoche, pełne wesołości, żartów i zabaw. Dyscyplinowano ich poprzez surowe i twarde wychowywanie. Szymon lubił samotność i modlitwę. Każdą wolną chwilę jej poświęcał. Unikał wszelkich okazji do popełnienia grzechu. Dzięki zdolnościom i pilności ukończył pomyślnie Akademię na wydziale nauk wyzwolonych, otrzymując tytuł bakałarza.

Około 1457 roku wstąpił do zakonu bernardynów. Duży wpływ na tą decyzję miał przyjazd, jeszcze podczas studiów Szymona, do Krakowa św. Jana Kapistrana i założenie przez niego klasztoru pod wezwaniem św. Bernardyna na Stradomiu. Zakonnicy prowadzili życie nadzwyczaj surowe, pełne umartwień i niewygód, ujęte według następującego porządku:

- rano, wspólny brewiarz i modlitwy,
- godzinne rozważania w milczeniu i skupieniu,
- msza święta,
- posiłek, praca,
- obiad (poprzedzały i kończyły go modlitwy),
- praca popołudniowa,

- wieczera a po niej następowały długie modlitwy w kościele,
- o północy wstawali, po krótkim śnie, na Jutrznie.

Szymon, dzięki posiadanym już cnotom czystości, skupienia, sumienności i umiłowania modlitwy ukończył pomyślnie okres próbny i rozpoczął studia teologiczne, prawdopodobnie w Krakowie.

Około 1465 r. przyjął święcenia kapłańskie i rozpoczął pracę duszpasterską początkowo w Tarnowie, a następnie w Krakowie.

Po otrzymaniu święceń kapłańskich został kaznodzieją. Zasłynął jako świetny mówca głosząc kazania, które były na wysokim poziomie teologiczno – moralnym. Chętnie słuchali ich studenci i profesorowie krakowskiej uczelni. Szymon wnikliwie wyjaśniał prawdy wiary i trudne miejsca w Piśmie św. Gdy pewnego razu współbrat z zakonu zapytał go "co należy czynić, by być dobrym kaznodzieją?" Szymon odpowiedział: "ora, labora, despera" - to znaczy: "módl się, pracuj i rozpaczaj." Dziwne, ostatnie słowo miało oznaczać rozpaczanie nad własną siłą, aby mając gotowe kazanie nie ufał sobie, lecz Bożej opatrności.

Wiek XV był często nawiedzany przez różne morowe zarazy (epidemie). Rozszerzały się one z wielką szybkością. Za życia bł. Szymona takich morów było kilka. W czasie jednego z nich musiał uchorzeć z Krakowa król Kazimierz Jagiellończyk. W czasie zarazy w 1482 r. Szymon nie opuścił Krakowa. Kilkakrotnie przeżywając zarazę nazywał ją "Jubileuszem" i prosił Boga, aby pozwolił mu umrzeć właśnie w czasie jej trwania. Pragnienie Szymona wkrótce się spełniło. W oktawę święta Nawiedzenia Matki Bożej wygłosił kazanie, po którym zauważono na jego ciele pierwsze oznaki choroby - charakterystyczny, czerwony wrzód na lewej łopatce. Następnego dnia był już koloru czarnego. Choroba trwała ledwie pięć dni. Pomimo otoczenia Szymona troskliwą opieką choroba postępowała bardzo szybko. W szóstym dniu jej trwania około godziny 15 zakonnik zakończył życie. Było to w czwartek 18 lipca 1482 roku. W tym samym dniu odbył się pogrzeb bł. Szymona. Z powodu zarazy nie był zbyt uroczysty. Ciało Szymona spoczęło, zgodnie z ówczesnym zwyczajem zakonnym w kościele klasztornym pod ołtarzem, pomiędzy szczątkami braci Tymoteusza i Bernardyna (pierwsi należący do konwentu krakowskiego znani ze świątobliwego życia). Taki jednak pogrzeb nie był zgodny z wolą bł. Szymona. Przed śmiercią zobowiązał on brata infirmarza do pogrzebania jego ciała pod progiem kościelnym. Brat jednak o tym zobowiązaniu zapomniał. Kiedy przypomniał sobie te fakty, było już za późno - ciało Szymona spoczywało już w godnym dla niego miejscu, otoczone ciałą współbraci i mieszkańców Krakowa.

Świętość bł. Szymona cechuje:

- silna wola, będąca motorem życia wewnętrznego,
- męstwo, dzięki któremu dzielnie znosił wszelkie przeszkody i trudności,
- praca, dzięki której zdobywał doskonałość.

Oparta jest ona na franciszkańskiej maksymie: „Non sibi soli vivere, sed et aliis proficere”. Był on, podobnie jak św. Franciszek, człowiekiem oddanym modlitwie i pracy dla dobra bliźniego. Dla tej miłości poświęcił przeciw swoje życie, ratując chorym braciom życie i dusze. W świętości swej bł. Szymon podobny jest do św. Bernardyna. Życie obydwu cechowało skupienie i wewnętrzna koncentracja, umiłowanie samotności, modlitwy i czystości. Obaj byli znakomitymi kaznodziejami, w związku z czym doznali nieraz upokorzeń, obaj zmarli podczas szalejącej zarazy. Życie bł. Szymona pokazuje jak należy żyć aby zdobyć doskonałość, wskazując zarazem środki jakie do niej wiodą - silne, rzeczywiste pragnienie dobra, wola, męstwo i ustawiczna praca. Wieść o śmierci bł. Szymona rozeszła się szybko po mieście. W niedługim czasie po niej nastąpiły pierwsze uzdrowienia za Jego przyczyną. Ludzie dotknięci ciężką chorobą z ufnością zwracali się do Błogosławionego o wstawiennictwo do Boga. Do końca 1982 roku zaprotokołowano takich łask 151. W XVII w. zaczęto urzędowe starania o zatwierdzenie kultu zakończone beatyfikacją Szymona z Lipnicy 24 lutego 1685 r. Z tej racji wyszły niebawem dekrety Kongregacji Obrzędów zezwalające na mszę św. i officium brewiarzowe o bł. Szymonie w całej Polsce. W drugiej połowie XVIII w. rozpoczęto starania o Jego kanonizację lecz sytuacja polityczna naszego kraju (rozbiory, utrata niepodległości) nie pozwoliły rozpocząć procesu kanonizacyjnego. Ważnymi ośrodkami kultu bł. Szymona są Kraków i Lipnica Murowana. Około roku 1650 Stanisław Lubomirski wybudował w Lipnicy Murowanej, na miejscu domu rodzinnego bł. Szymona, niewielki kościółek murowany. Obok kościoła znajduje się studnia, którą wykopano z fundacji mieszczańskiej Stawinoskiej, której we śnie polecił to uczynić bł. Szymon. Gdy spełniła to polecenie, została cudownie uzdrowiona z poważnej choroby. Ludzie używali tej wody w różnych dolegliwościach a szczególnie w chorobach oczu, gardła i niepłodności kobiecej. Wiele jeszcze innych cudownych uzdrowień miało i ma miejsce za przyczyną bł. Szymona. Warto o nich posłuchać odwiedzając Lipnicę Murowaną. Przez cały lipiec w kościele bł. Szymona odbywają się wieczorne nabożeństwa. W 1913 r. wybudowano na lipnickim rynku okazały pomnik, górujący nad całą okolicą, z postacią bł. Szymona. Ręka uniesiona ku górze symbolizuje jego kaznodziejskie życie. Przy tym pomniku gromadzą się wierni,

szczególnie w lipcu, aby modlić się i śpiewać pieśni do bł. Szymona. Stawa świętości towarzyszyła mu już za życia. Pierwszą petycją o beatyfikację Szymona z Lipnicy wystosował do Stolicy Apostolskiej arcybiskup Jan Łaski w 1514 roku. Proces diecezjalny polskiego zakonika odbył się w pierwszej połowie XVII wieku. Odwieczność jego kultu potwierdził ogłaszając go błogosławionym papież Innocenty XI 24 lutego 1685 roku. Starania o kanonizację Szymona z Lipnicy podjęto w 1767 roku. Przystąpiono do niej ostatecznie w 1948 roku. Prace wznowił zaś w 1964 roku, po kolejnej przerwie, metropolita krakowski arcybiskup Karol Wojtyła.

MODLITWY DO BŁOGOSŁAWIONEGO SZYMONA

Modlitwa (wersja I)

Wszechmogący wieczny Boże, który wślawiłeś błogosławionego Szymona darem głoszenia Ewangelii, spraw łaskawie, abyśmy żywieni pokarmem jego zbawiennej nauki i pełniąc Twoją wolę, drogą Twojej sprawiedliwości doszli do niebieskiej ojczyzny. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa (wersja II)

Wszechmogący wieczny Boże, Ty dałeś błogosławionemu Szymonowi łaskę głoszenia Ewangelii, spraw, abyśmy posłuszni jej nakazom, pełnili Twoją wolę i doszli do ojczyzny niebieskiej. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa (wersja III)

Wszechmogący, wieczny Boże, który błogosławionego Szymona. Twego wyznawcę, wywyższyłeś łaską mądrości i nauczania, spraw, byśmy nauką jego oświeceni, wykonywali to, co się Tobie podoba i drogą sprawiedliwości dostali się do niebieskiej ojczyzny. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa (wersja IV)

Wszechmogący wieczny Boże, który wślawiłeś błogosławionego Szymona darem wyrzeczenia i miłości, spraw łaskawie, abyśmy żywieni pokarmem jego zbawiennej nauki i budowani jego przykładem pełnili wolę Twoją i drogą Twej sprawiedliwości doszli do niebieskiej ojczyzny. Amen.

„ Błogosławiony Szymonie, nadzieję w Bogu mający - módl się za nami „

Liturgiczne wspomnienie Bł. Szymona - Wyznawcy w Kościele Katolickim obchodzimy **18 lipca**, w rocznicę dnia jego śmierci (narodzin dla nieba). W rodzinnej parafii Szymona, w dniu odpustu ku czci Błogosławionego od 2004 roku rozdawane są „bułeczki Szymona”, mające przypominać o jego pochodzeniu (ojciec był piekarzem).

W Parafii p.w. Św. Andrzeja Apostoła w Lipnicy Murowanej od 16 marca 2007r., w każdy czwartek o godz. 18.00 odprowadzana jest specjalna nowenna do bł. Szymona z Lipnicy, w czasie której przedstawiane są Bogu, za wstawiennictwem Świętego, prośby w różnych potrzebach.

Dla tych, którzy nie mogą uczestniczyć w nowennie osobiście a pragną przedstawić bł. Szymonowi swoje podziękowania i prośby strona internetowa parafii publikuje formularz, który należy wypełnić i wysłać.

Oto adres strony: parlipnicam@tarnow.opoka.org.pl

Napisane na podstawie materiałów internetowych -strony internetowej **Parafii Lipnica Murowana** oraz Portalu „**OPOKA**”

A. i G. Gorczowsky



Redakcja: Ks. Proboszcz Kazimierz Koszyk, Sylwia Korona, Anna i Grzegorz Gorczowsky,
Parafia pw. Świętego Antoniego Padewskiego Gołkowice Górne 41,
33 – 388 Gołkowice Dolne
e-mail: kkoszyk@tarnow.opoka.org.pl
Strona internetowa parafii: www.golkowice.tarnow.opoka.org.pl